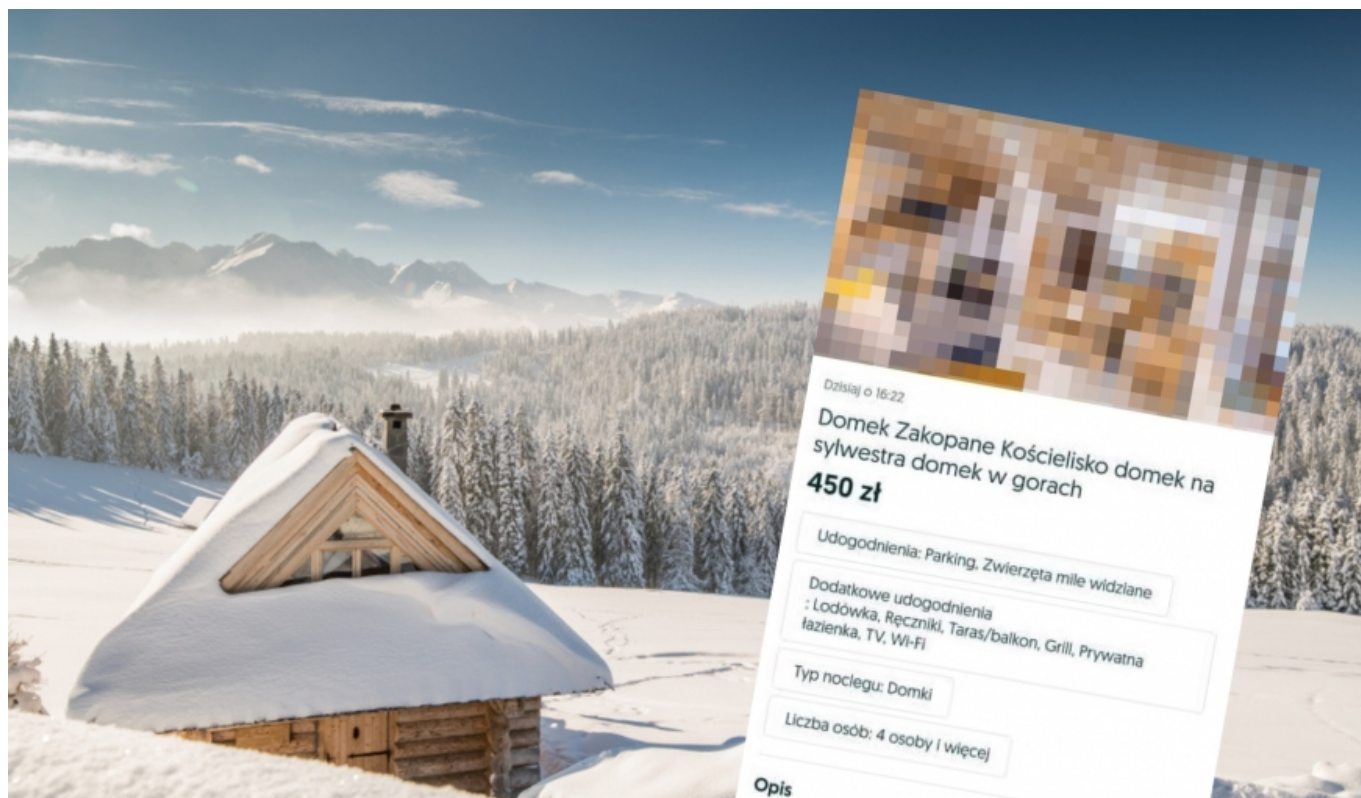




Nie ma apartamentu w Zakopanem, a... zaczęła dostawać zapytania od potencjalnych klientów

data aktualizacji: 2022.11.24



Jak to możliwe, że nie wystawiałam żadnego ogłoszenia i w ogóle nie posiadam apartamentu w Zakopanem, a piszą do mnie potencjalni klienci zainteresowani najmem? - dziwiła się mieszkanka powiatu iławskiego. Ta sytuacja - słusznie - wzbudziła podejrzenia kobiety, która nie pozwoliła na to, aby wykorzystywać jej konto do naciągania turystów i zgłosiła sprawę policji.

Okazało się, że ktoś włamał się na jej konto w portalu aukcyjnym. Najprawdopodobniej było to motywowane chęcią naciągnięcia użytkowników platformy na wpłatę zaliczki za najem - nieistniejącej - kwatery.

Niecodzienna sytuacja spotkała mieszkankę powiatu iławskiego.

- Kobieta ta, kiedy zaczęła dostawać zapytania dotyczące ogłoszenia, którego nigdy nie publikowała, natychmiast sprawdziła swoje konto na jednym z portali aukcyjnych - mówi st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. -

Okazało się, że ktoś włamał się na jej konto i wystawił fałszywe ogłoszenie dotyczące wynajmu apartamentu w Zakopanem.

Kobieta wykazała się rozsądkiem i czujnością.

- Od razu pozmieniała hasła, a następnie o wszystkim poinformowała policjantów - mówi przedstawicielka iławskiej komendy policji.

O taką ostrożność mundurowi apelują do wszystkich użytkowników sieci. Wkraczamy już w okres przedświąteczny, gdy wiele osób wpada w szał zakupów, także tych internetowych. Kierowanie się zasadą ograniczonego zaufania i wybieranie opcji płatności za pobraniem albo korzystanie wyłącznie ze sprawdzonych dostawców pomogą nam uniknąć rozczarowania.

Na podstawie informacji KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69297-nie-ma-apartamentu-w-zakopanem-a-zaczela-dostawac-zapytania-od-potencjalnych-klientow>